

Drogi Kaziu. - Oczywiście, że znałeś jednego z zamachowców, zjście dobrze pamiętasz, wszedłeś do pokoju, spostrzegłeś go i zawołałeś: „Panie Jasiu czy Stasiu, a co tu pan robi?”. Mnie chodzi o to, jak on się nazywał, czy nie pamiętasz. Wiem, że na „Jaś” czy coś w tym rodzaju. Pamiętam, że mnie wtedy ocaliłeś od mordobicia, ale ja Ci ocaliłem życie, podarowawszy Ci Halinę. Jakbyś bez niej wyglądał? To najładniejsza chwila wieczoru, to, co mówił Leszek Wrażenia Lechonia z nagrania audycji były przeciwne; 27 maja 1954 r. zanotował w "Dzienniku": „Rozmowa radiowa - znów o jubileuszu - tym razem «Wiadomości» i Grydza. Pomyliłem się, za dużo słów, za mało precyzji - jak zawsze, gdy za dużo słów” (J. Lechoń, "Dziennik", t. 3, wstęp i konsultacja edytorska Roman Loth, Warszawa 1993, s. 378).. Nie chwał się Chałką Zbigniew Chałko ogłosił wcześniej na łamach „Wiadomości” wiersze: "Ziemia", 1951, nr 8 (256) z 25 lutego; "Pocztówka z Norwegii", 1952, nr 41 (341) z 12 października; "Nocne spotkanie", 1953, nr 48 (400) z 29 listopada. , bo drukowałem go jeszcze, kiedy go nie znałeś. Podobno o nowej wedecie Wedeta - sławna aktorka, gwiazda filowa, estradowa, teatralna ("Słownik języka polskiego" W. Doroszewskiego) Wedowie pisał swego czasu bardzo dobrze Leszek. Słyszałem, że przystojny, ale Leszek tego nie wiedział. A może wyczuł? W oryginale zapisane na maszynie na czerwono. Jeżeli nie podobała Ci się recenzja Broncia, po co znowu próbować? Lepiej nic. (Zniszcz ten list) Wedow idzie w nr. 429, także jeden Chałko i jeden Leszcza Zob. list z dnia 1 maja 1954. Co to znaczy, że Żanulka potworna baba Grydzewski odwołuje się do zdania z listu Jana Lechonia z 25 maja 1954 r.: „Żanulka wychodzi w czerwcu za mąż za młodego, miłego Francuza w stylu artykułu Julka "Towariszcz Moliere"” (M. Grydzewski, J. Lechoń, "Listy 1923-1956", t. 2, oprac. B. Dorosz, Warszawa 2006., s. 239). Chodzi tu o artykuł J. Sakowskiego "Towariszcz Moliere", „Wiadomości” 1954, nr 21 (425) z 23 maja, na temat wyjazdu zespołu Comédie-Française do Związku Radzieckiego. , jeżeli potworna, to skąd młody przystojny Francuz? (Zniszcz ten list).
Ściskam Cię serdecznie.